

В В 3
С. В. ДИКОТРЕВ
ИЗДАТЕЛЬСТВО
САНКТПЕТЕРБУРГА

8983

III

1898 г. Д.

P





155^o Miller

K. H. J. N^o 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

62.
G Ł O S

T A D E U S Z A S Z Y M O N A

B O N C Z A

S K A R Z Y N S K I E G O

S K A R B N I K A Y P O S Ł A Z I E M I Ł O M Z Y N S K I E Y ,

N A S E S S T I S E Y M O W E Y

D n i a 3. M i e s i ą c a L i p c a 1 7 9 3. R o k u w G r o d n i e

M I A N Y.

Nayjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy!

Nayjaśniejsze Rzeczypospolitey Stany.

Powrócony wraz z Kollegami mojemi przed Oblicze Waszëy Królewskiej Mości Pana Mego Mił: do tøy Praw świątyni, gdzie mi, jako Reprezentantowi Narodu o losie Oyczyzny radzić przystało, niech mi się godzi swym i JJ. WW. Kollegow moich imieniem naygłębsze u Tronu Waszëy Królewskiej Mości Pana Mego Mił: złożyć podziękowanie, oraz Wam Nayjaśniejsze Stany wdzięczności nayczulszëy oświadczenie, za te wszystkie starunki, łaski i względów dla nas dowody.

Ponieważ zaisze wdzięczność Naszą do grobu, a i martwe nawet popioły, świadczyć będą tę prawdę: żeście naszymi obrońcami byli.

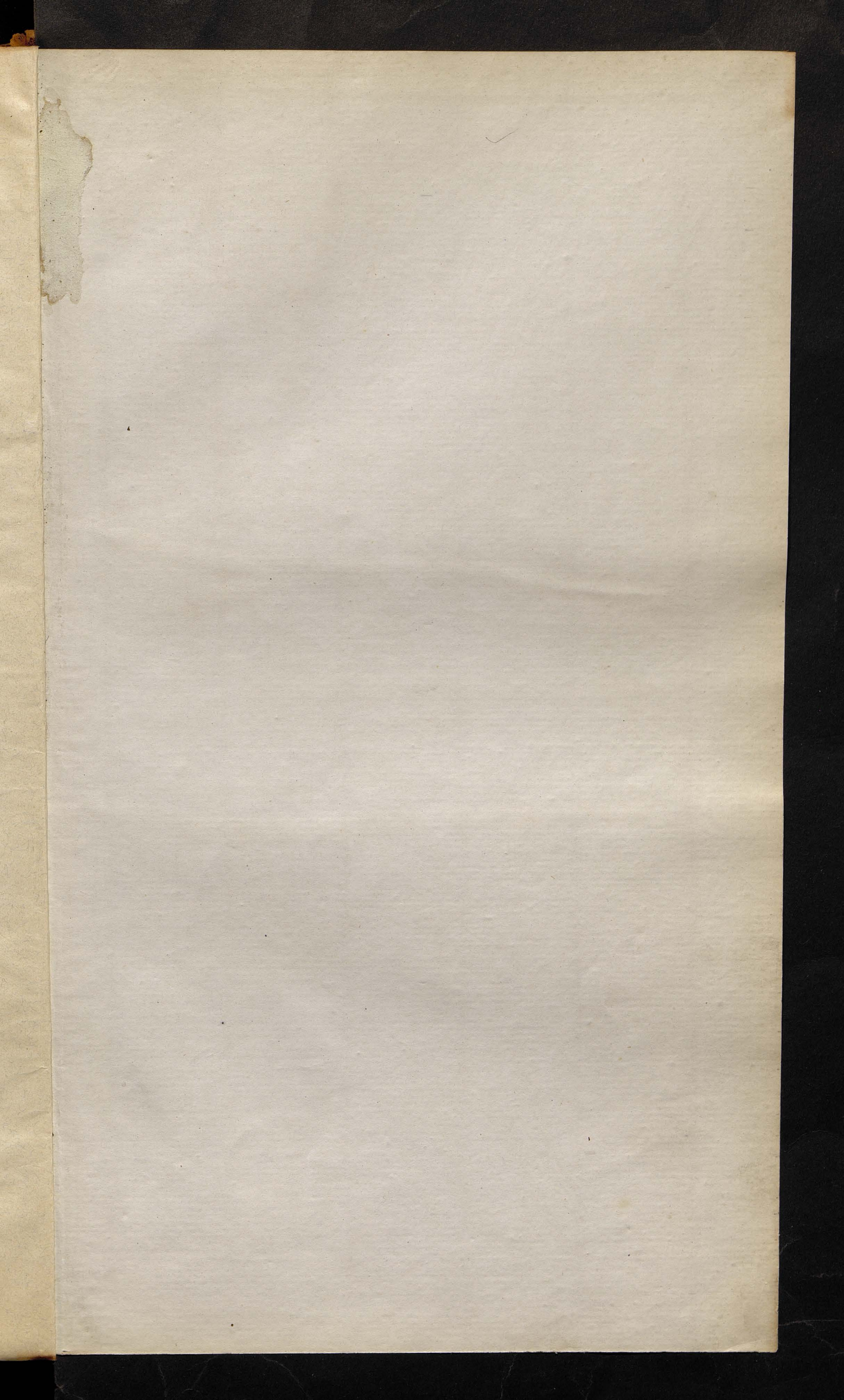
☉! naymilsza Oyczyzno! jakże Cię nie kochać, gdy mimo poniżenia, nieszczęścia, i wzgardy, tak Cnotliwych na Twym łonie wychowujesz Synów, których zapał i czulość o nas okazana, świadczy widocznie, że są jeszcze prawdziwi Polacy.

Tak jest Nayjaśniejsze Stany! ten jednomyślny duch gorliwości, ten nayszlachetniejszy zapał, jaki tylko zdobić wolnego Polaka może, okazany przez Was na Sessyi wczorayszëy, będzie zaisze głośnym Dzwonkiem, roznoszącym wszędzie tę sławę, którey naygodniejszy jesteście.

☉! jakże słodko nam było znosić to wszystko, co niespodziewanym zdarzeniem na nas wypadło, wierni Tronowi i Oyczyźnie, że ich nigdy nieodstąpiem, ręczemy, w miłej ofierze przyjmując to wszystko, coby tylko los nam cierpieć przeznaczył.

Ty zaś Królu Nayjaśniejszy! Oycze Twych nieszczęśliwych Dzieci, który łaskawym wyrzeczeniem do Narodu boleśne Serca Twojego czucie, na nasz przypadek oświadczyć raczyłeś, za którego przewodnictwem wzniecony ten to nayszlachetniejszy zapał Twojego Narodu, niemógł być, tylko naysiękniejszym dla Ciebie widokiem, dozwól Oycówką ucałować rękę.









Biblioteka Jagiellońska
Stid:0022287

